

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica VII (2012)

II. TRADYCJA A KOMUNIKACJA MEDIALNA

Anna Chudzik

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku

Reguły konwersacji na forum internetowym – tradycja a innowacja

Tematem artykułu jest internetowa forma konwersacji rozumianej jako swobodna rozmowa wielu osób w celach niepraktycznych. Badanymi tekstami są wypowiedzi na forach dyskusyjnych portalu Gazeta.pl. Po krótkich rozważaniach definicyjnych przejdziemy do ukazania specyfiki komunikacji internetowej i tych jej cech, które wpływają na modyfikację reguł klasycznej komunikacji. Następnie na przykładach omówione zostaną kolejne elementy procesu komunikacji, z oceną, na ile są one realizowane podobnie jak w komunikacji bezpośredniej, a na ile zmodyfikowane albo wprowadzające zupełnie nową jakość, nieznaną konwersacji *face to face*.

Konwersacja

Konwersacja potocznie jest synonimem rozmowy, według definicji słownikowej – kulturalnej rozmowy towarzyskiej, i tak też chcemy ją traktować w niniejszym tekście. Warto jednak rozszerzyć nieco spojrzenie na to zachowanie komunikacyjne, przyglądając się etymologii samego słowa, a także jej naukowemu statusowi. Sięgając do źródłosłowa łacińskiego terminu *conversatio*, dowiadujemy się, że oznacza on nie tylko rozmowę, ale pierwotniej także: wspólny pobyt, obcowanie, czyjeś towarzystwo i – najogólniej – fizyczną rzeczywistość ludzkiego kontaktu. Konwersacja pełniłaby więc ważną funkcję społeczną.

Interesująco określa miejsce konwersacji wśród ludzkich działań Jan Mukařovský w pracy poświęconej teorii dialogu¹. Badacz dzieli dialogi na:

- dialog osobisty, czyli rozmowę, której funkcją jest ujawnianie uczuć i stosunków międzyludzkich;
- dialog sytuacyjny, czyli nastawioną na praktyczne korzyści rozmowę towarzyszącą działaniom;
- konwersację, rozumianą jako rozmowa zwrócona ku samej sobie, rozmowa dla samej rozmowy, intelektualno-językowa gra.

Mukařovský zwraca uwagę na to, że o ile dwa pierwsze typy dialogu są życiową koniecznością, o tyle trzeci ma charakter niepraktyczny, jest to wytwór kulturowy.

¹ J. Mukařovský, *Wśród znaków i struktur. Wybór szkiców*, Warszawa 1970, s. 190–203.

Podkreśla więc dominację funkcji fatycznej oraz estetycznej w tej komunikacji. Inna sprawa, że w naturalnej sytuacji rozmowy rzadko mamy do czynienia z „czystą” odmianą dialogu – o wiele częściej komunikacja interpersonalna realizuje kilka funkcji równocześnie i łączy rozmaite typy dialogu. Dodatkowo dialog – i konwersacja – będą przybierać różne formy nie tylko ze względu na dominujące funkcje, ale także liczbę biorących udział w rozmowie osób, typ sytuacji (prywatna – publiczna, spontaniczna – konwencjonalna), konsytuację oraz tematykę rozmowy².

Konwersacja w internecie

Naturalną, prototypową sytuacją konwersacyjną jest bezpośrednia rozmowa dwóch osób twarzą w twarz³. Wraz z rozwojem technicznych i elektronicznych środków komunikacji powstały nowe sytuacje konwersacyjne, w których zmianie uległy wykorzystywane kanały i kody: rozmowa telefoniczna, rozmowa za pomocą komunikatora i wideokomunikatora, pogaduszki na czacie i wideoczacie, a także konwersacje na forach internetowych⁴.

Zmiany techniczne pociągają za sobą modyfikację pozostałych elementów procesu komunikacji i sytuacji komunikacyjnej. Mimo tego mówiąc o kontaktowaniu się za pomocą internetu, często używamy metafor odnoszących się do czasoprzestrzennych realiów codziennej komunikacji: *wchodzimy do pokoju na pogawędkę* (czatujemy), *wchodzimy na* i *wychodzimy z forum*, *odwiedzamy portale* itd. Takie ukształtowanie przestrzeni wirtualnej interakcji ma na celu upodobnienie jej do komunikacji bezpośredniej i stworzenie warunków sprzyjających tworzeniu się relacji interpersonalnych takich jak w kontaktach bezpośrednich.

Nie ma jednak wątpliwości, że komunikacja za pośrednictwem internetu różni się od tej twarzą w twarz. John Suler wskazuje na następujące cechy charakteryzujące porozumiewanie się w cyberprzestrzeni: ograniczenie wrażeń sensorycznych, tekstowość, płynność tożsamości oraz anonimowość, zrównanie statusów rozmówców, pokonanie ograniczeń przestrzennych, płynność czasu, dostępność wielu kontaktów równocześnie oraz możliwość archiwizacji⁵. Patricia Wallace dodaje jeszcze: obniżenie progu agresji, tak zwany efekt odhamowania oraz polaryzację poglądów⁶.

² Zob. H. Markiewicz, *Morfologia dialogu*, [w:] idem, *Wymiary dzieła literackiego*, Warszawa 1984; S. Skwarczyńska, *Próba teorii rozmowy*, [w:] eadem, *Szkice z zakresu teorii literatury*, Lwów 1932; A. Wilkoń, *Spójność i struktura tekstu. Wstęp do lingwistyki tekstu*, Kraków 2002, s. 228–255.

³ Na taki aspekt pojęcia rozmowa kładzie nacisk np. U. Żydek-Bednarczuk, *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice 1994.

⁴ Zob. B. Taras, „Słowo do słowa, zrobi się rozmowa”, czyli kilka spostrzeżeń na temat rozmowy, [w:] *Porozmawiajmy o rozmowie. Lingwistyczne aspekty dialogu*, red. M. Kita, J. Grzenia, Katowice 2003.

⁵ D. Goleman, *Skąd się bierze agresja w Internecie?*, „The New York Times”, 7 marca 2007, art. dostępny na: www.saferinternet.pl/wiadomosci_z_prasy/skad_bierze_sie_agresja_w_internecie.html.

⁶ P. Wallace, *Psychologia Internetu*, tłum. T. Hornowski, Poznań 2005.

Analiza konwersacji na forum internetowym

Przyjrzyjmy się bardziej szczegółowo najważniejszym elementom procesu komunikacji na forum internetowym, aby ocenić, które jego elementy uległy modyfikacji w związku z zastosowaniem nowego środka przekazu, a także odpowiedzieć na pytanie, czy nadal możemy mówić o jednym gatunku mowy – konwersacji, czy też raczej o nowej jej odmianie – konwersacji internetowej⁷.

Zmiana kanału komunikacyjnego

Kanał przekazu zmienia się z wizualno-słuchowego na elektroniczny. Kontakt bezpośredni, sytuacja mająca miejsce w konkretnym tu i teraz oraz synchroniczność tradycyjnej konwersacji zastąpione zostają kontaktem zapośredniczonym, wirtualnym czasem i przestrzenią oraz asynchronicznością.

Pośredniość kontaktu zmienia wykorzystywane kody znaków oraz daje użytkownikom internetu poczucie anonimowości, a ta pociąga za sobą łatwość zachowań agresywnych i brak odpowiedzialności za słowo (o czym w dalszej części analizy). Zmiana kanału komunikacyjnego pociąga za sobą także zerwanie z typowymi dla konwersacji bezpośredniej realiami czasoprzestrzennymi. Rozmowa odbywa się w przestrzeni wirtualnej, bez związku z żadnym konkretnym miejscem. Jednak użytkownicy często nadają jej kształt, wzorując się na prawdziwej, znanej sobie przestrzeni. Najbardziej zauważane jest to w rozmowach chatowych, gdzie są pokoje rozmów, ale i na forum dyskusyjnym takie przestrzenne uporządkowanie jest dosyć typowe:

- 1) mala_mi80 07.12.06, 18:14: *weszłam z ciekawości spodziewałam się mniej zaawansowanych amatorów, a tu szok! weszłam i tylko zaglądam – dotej pory mnie nie wykasowali, to chyba zostanie*
- 2) denea 20.03.10, 21:40: *Puk, puk... Czy ja też mogę ? Ciągnie mnie za ludźmi, których lubię i cenię!*
- 3) dlania 20.03.10, 21:50: *Rozgość sie, tylko te szpilki ściągnij bo panele porysujesz, kapcie som pod lustrem.*

Z kolei czas w takiej konwersacji ulega niejako zawieszeniu. Inaczej niż w przypadku rozmowy twarzą w twarz ta rozmowa ma charakter asynchroniczny – repliki mogą pojawiać się z dużym opóźnieniem, dyskusja rozciągnięta jest w czasie. Dla rozmówców nie stanowi to jednak przeszkody w rozmowie, jest raczej ułatwieniem – każdy bierze udział w konwersacji wtedy, gdy ma na to czas i ochotę⁸.

Istotną zmianą w stosunku do konwersacji oralnej jest trwałość wytworów jej forowej wersji. W przypadku rozmowy twarzą w twarz mamy do czynienia z aktami mowy chwilowymi, nietrwałymi i niepozostawiającymi śladów materialnych. Natomiast rozmowy na forum zostają utrwalone – wytwory tej komunikacji są archiwizowane w postaci elektronicznej. Szukając faktów z odbytej niegdyś rozmowy, forowicz ma do dyspozycji nie tylko własną pamięć, ale też wyszukiwarkę, za

⁷ Analizowane przykłady pochodzą z forum dyskusyjnego na portalu Gazeta.pl; zachowano oryginalną pisownię.

⁸ Badacze mówią o rozciągnięciu czasu i/lub o jego kondensacji.

pomocą której może przeszukać archiwum forum. Mało tego, może kontynuować tamtą, przerwana przed tygodniami czy miesiącami dyskusję⁹. Także osoby postronne, niebiorące udziału w rozmowie, mogą w każdej chwili zapoznać się z jej przebiegiem – w tym względzie niewątpliwie forum bardziej przypomina publiczną wymianę korespondencji (np. na łamach czasopisma) niż konwersację, nawet w większym gronie. Inaczej jest w przypadku chatu – tu najczęściej nie ma archiwizacji, a osoby nieprzebywające w danej chwili w pokoju rozmów nie mają możliwości zapoznania się z treścią prowadzonej konwersacji.

Zmiana kodów oraz struktury wypowiedzi

Zmiana środka przekazu wiąże się z wykorzystaniem innych kodów komunikacyjnych. Najistotniejszą modyfikacją będącą skutkiem przeniesienia konwersacji w przestrzeń forum dyskusyjnego jest brak niewerbalnej oraz parajęzykowej warstwy wypowiedzi – ważnych, złożonych systemów kodowych, które w komunikacji bezpośredniej służą między innymi do wyrażania emocji, ustalania interpersonalnych relacji, prezentacji własnych cech oraz porządkowania struktury konwersacyjnej¹⁰. Komunikacja niewerbalna i parajęzykowa umożliwiają rozmówcom zdobywanie informacji o sobie nawzajem poprzez obserwację otoczenia, wyglądu, mimiki, gestów, postawy, sposobu wykorzystywania przestrzeni; pozwalają także ocenić wzajemne relacje, szczerłość i modalność wypowiedzi, a także status i tożsamość rozmówcy¹¹.

Czym ten złożony przekaz zostaje zastąpiony w komunikacji elektronicznej? Po pierwsze, zwerbalizowaną autoprezentacją, co wszakże sprawia, że autowizerunek rozmówcy jest bardziej wyidealizowany i wykreowany niż ma to miejsce przy kontakcie twarzą w twarz:

3) alpepe 26.02.05, 15:21: *oczywiście, że jestem lepsza od Ciebie, potrafię czytać ze zrozumieniem, aczkolwiek nieraz nawet na niektóre teksty nie odpowiadam, bo szkoda pereł przed... Co do tamtego wątku, to przyczepiłaś się nie czytając moich wypowiedzi, ale niech Ci będzie, tylko się ośmieszasz, bo jeśli ktokolwiek zajrzał by teraz do tamtego wątku i przeczytał moje wypowiedzi a potem Twoje i jeszcze przeczytał te brednie, na które odpowiadam, to uśmiełby się porządnie.*

4) Gość: Jozef Zawadzki 28.01.04, 15:45: *Jestem spryciarzem i ty mi do pięt nie dorastasz. Widzisz ja jestem tak sprytny ze sam potrafię, przez tygodnie, posty do siebie pisać. I wiesz co, moja sprytność wszystkich przerasta ponieważ ja wymyśliłem że mogę się podpisywać różnymi nickami*

Po drugie, do przekazywania emocji, wyrażania modalności i ocen wykorzystuje się elementy graficzne (emotikony, znaki interpunkcyjne, wielkość czcionki), akronimy, wyrazy dźwiękonaśladowcze i nacechowane:

⁹ Najczęściej rozmowy na forach są archiwizowane po około dwóch latach – po tym czasie nie można ich już kontynuować.

¹⁰ M. Argyle, *Bodily Communication*, London 1988.

¹¹ M.L. Knapp, J.A. Hall, *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, Wrocław 2000.

- 5) mmagi 25.05.07, 23:13: *Hehehheeee ale sie usmiałam,ogladałam na 2jce Małą Brytanie)) lubie angielski humorek*
- 6) bugelka 25.07.10, 19:07: *bleee- smaki. ileś tam lat nie jadłam surowej marchewki... ostatni raz jakoś w wieku yyyy... 10-12 lat(?)... chyba... przed minutą skończyłam jeść pierwszą – obrzydliwość. Gdzie ten posmak słodczy? Gdzie sok który się czuło w ustach? Gdzie zapach?! ten nasycony kolor? Gdzie to wszystko?*

Dominującym i najważniejszym systemem znaków w konwersacji forowej jest jednak elektroniczna wersja pisma. Do tej odmiany języka nie da się łatwo zastosować kategorii oficjalny / nieoficjalny, pisany / mówiony, gdyż zawiera ona elementy wszystkich wymienionych jego typów. Problem komplikuje to, iż w języku polskim nie ma ostrej granicy między językiem pisany a mówionym¹². Niemniej jednak pewne wyraźne cechy językowe, głównie składniowe i leksykalne, różnią te dwie odmiany polszczyzny.

Internetowa odmiana języka to jego wersja pisana, ale posiadająca swoje dla siebie cechy graficzne, stylistyczne, retoryczne i kompozycyjne¹³. Wielu badaczy proponuje określać ją nowym terminem; piszą na przykład o telepiśmienności¹⁴ czy elektronicznej piśmienności (za angielskim: *electracy*)¹⁵. Język konwersacji internetowej wykazuje też wiele cech mowy: występują w nim operatory kontaktu (sygnały fatyczne), syntaktyczna budowa specyficzna dla spontanicznej wypowiedzi, potoki składniowe, wypowiedzi nielogiczne, kontaminacje, anakoluty, przejęzyczenia, a także autokorekta¹⁶. Ze względu na redukcję kodu sytuacyjnego i niewerbalnego pismo elektroniczne musi przejąć wiele funkcji przekazu ustnego, które to zjawisko badacze nazywają „upiśmiennieniem mowy” i „oralizacją pisma”¹⁷. Teksty elektroniczne są także plastyczne: podczas ich tworzenia można dowolne fragmenty usuwać, dopisywać, poprawiać. Z możliwości tej jednak – co jest cechą wspólną wielu gatunków elektronicznych – większość internautów nie korzysta, upubliczniając wypowiedzi pisane, ale spontanicznością i niedopracowaniem przypominające mowę, leksykalnie i gramatycznie zaś najbliższe stylowi kolokwialnemu.

- 7) annvanger 27.03.10, 10:35: *Metki i nastolatki. zalezy co rozumiemy jako firmowke czy taki np cropp town albo hm? tam ciuchy sa w podobnych cenach czesto co u mnie w malo-miasteczkowych sklepach – ale rozmiarowka i wzornictow nie raz bardziej mlodziejowe i rockowe ze tak to ujme – np cropp dlatego nastolatki takie sklepyjak cropp to maja a jesli chodz o dzisny tpo te bardziej targowe maja czesto jakas srebrna klamre czy inny blyusz-*

¹² Zob. K. Pisarkowa, *Składnia rozmowy telefonicznej*, Wrocław 1975.

¹³ J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa 2007, s. 97–126.

¹⁴ E. Wilk, *Nawigacja słowa. Strategie werbalne w przekazach audiowizualnych*, Kraków 2000, s. 29.

¹⁵ M. Sieńko, *Demotywatory. Graficzne makra w komunikacji i kulturze*, [w:] *Komunikowanie (się) w mediach elektronicznych. Język, edukacja, semiotyka*, red. M. Filiciak, G. Ptaszek, Warszawa 2009, s. 141.

¹⁶ K. Ożóg, *Ustna odmiana języka ogólnego*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 91–93.

¹⁷ Terminy Mike'a Sandbothe'a, za: J. Grzenia, *Komunikacja językowa w Internecie*, op. cit., s. 75–78.

zczacy napis a takie bardziej markowe jak np ravel, patrol, wrangle sa bardziej klasyczne – jest wiecej modeli a nie tylko rurki=lub tylko dzwony i mozna sobie dobrac dlugosc – co dla 14latek tez jest wazne

8) babsee 05.02.08, 11:03 3 doba bez szluga [...] *Ja biore ten Niquitin, i juz gumy naszykowane bo ja mam odruch siegania po szluga. wiec siegam bo tabletki-pociumkam troche i odkladam ja bo paskudna jest na maxa ale faktycznie zaspokaja glod nikotywnowy [...]*

Zmienia się także struktura samej wymiany zdań. Typowy dla konwersacji *face to face* dialog zmienia się polilog¹⁸, czyli sytuację współwystępowania wielu dialogów, o bardzo zróżnicowanej strukturze możliwych połączeń pomiędzy poszczególnymi rozmówcami: liczne dygresje konwersacyjne na marginesie głównego tematu rozmowy; jedno pytanie – kilkanaście równoległych odpowiedzi; struktura łańcuskowa – odpowiadanie bezpośrednio przedmówcy i inne. Niektóre z tych modeli prawie nie występują w konwersacji mownej, z kolei klasyczny podział na inicjację, reakcję i kodę nie odgrywa tu dominującej roli, choć oczywiście występuje. Innowacją jest także możliwość cytowania fragmentu wypowiedzi, do której się odnosimy.

Kolejna zmiana w strukturze konwersacji to brak tradycyjnej kompozycji związanej z sytuacją rozmowy: otwarcia (inicjacji, powitania), wyłożenia tematu oraz zakończenia (podsumowania, pożegnania). Ze względu na asynchroniczność forowej komunikacji formuły powitań i pożegnań, a także zamknięcia rozmowy pojawiają się sporadycznie. Wątek inicjacyjny, pełniący funkcję zagajenia rozmowy, rozpoczyna się najczęściej podaniem tematu, kończy natomiast dopiero wówczas, gdy zostanie zarchiwizowany¹⁹. Elementy tradycyjnej struktury w wirtualnych realiach, to jest witanie się czy przedstawianie się, zdradzają najczęściej forowych nowicjuszy:

9) mama.dusi 22.08.05, 13:24: *Witam wszystkie emamy serdecznie, jestem mamą sześćioletniej Dusi, ślicznej i mądrej dziewczynki. Jestem nowa na forum i dlatego chciałabym wszystkich serdecznie powitać i pozdrowić. Co prawda jestem na razie u mojej mamy, ale jak tylko założę sobie internet, będę na forum częstym gościem. Od siostry wiem, że można tu porozmawiać i dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy.*

Pozdrawiam – Ania

Na kształt i zawartość wypowiedzi w omawianym typie konwersacji ma wpływ fakt, iż komunikaty te są dostępne dla osób niebiorących udziału w dyskusji – świadomość tego zwiększa stopień autokreacji wirtualnego wizerunku. Badania przeprowadzone przez Milenę Callot i Nancy Belmore wykazały, że język rozmowy internetowej wykazuje podobieństwo do mowy używanej w wywiadach. Komentując te wyniki, Patricia Wallace, autorka *Psychologii Internetu*, pisze:

¹⁸ Inne nazwy pojawiające się na określenie ten formy komunikacji: *multilog, politekst, netlog, tekst wieloraki*.

¹⁹ J. Jagodzińska, *Dialogi równoległe w strukturze dyskusji internetowej*, [w:] *Język w mediach elektronicznych*, red. J. Podracki, E. Wolańska, Warszawa 2008, s. 138. Opisana trójdzielna struktura dużo lepiej zachowana jest w zakładającym synchroniczność wypowiedzi chacie.

Być może mamy do czynienia bardziej z efektem internetowego podium aniżeli z dyskusją w grupie. Kiedy ludzie reagują na jakąś wypowiedź [...] zdają się zwracać do jednej osoby, ale wiedzą, że mają szersze grono słuchaczy, i czują się, jakby siedzieli przed kamerą i odpowiadali na pytania²⁰.

Zmiany w wizerunkach i wzajemnych relacjach rozmówców

Zmianie ulega także sposób autoprezentacji, metody zdobywania informacji o rozmówcy oraz weryfikacji jego wypowiedzi.

Autoprezentacja w rozmowie internetowej polega na podawaniu informacji o sobie *explicite* w tworzonych tekstach. Brak tu takich weryfikatorów prezentowanego przez nadawcę obrazu siebie jak sygnały parajęzykowe i niewerbalne czy spontaniczne reakcje. Kontrola nad własnym wizerunkiem w sieci jest o wiele łatwiejsza niż w rzeczywistości, stąd i pokusa oszukiwania i stosowania gier komunikacyjnych. Z kolei patrząc od strony odbiorcy, brak danych niewerbalnych i tak zwanej fasady osobistej²¹ sprawiają, że obraz drugiej osoby tworzony jest podczas konwersacji internetowej niejako na skróty, na podstawie skąpych informacji o interlokutorze. Będzie to obraz bardzo stereotypowy, oparty na funkcjonujących społecznie etykietkach²²:

10) karol.kowalik5 26.05.07, 20:50: *Jak ktoś przybrał nick „1normalnyczlowiek” to wiadomo już, że to biedny, niekochany i zakompleksiony chłopiec po sześćdziesiątce.*

11) jjr44 17.05.07, 00:08: *do polak_katolik niestety potwierdzasz moją opinię że jak ktoś pisze o sobie polak i katolik to przyznaje się do obskurantstwa naiwności i głupoty.*

Brak kontaktu twarzą w twarz ma także konsekwencje w emocjonalności konwersacji. Z badań neuropsychologicznych wynika, że jest bezpośredni związek między sygnałami niewerbalnymi a reakcjami emocjonalnymi i społecznymi, a polega on na tym, że jeśli nasz mózg nie dostaje sygnałów niewerbalnych o uczuciach i emocjach rozmówcy, to nie zahamowuje nieempatycznych i niezgodnych z normami społecznymi zachowań²³. Proces ten jest wzmacniany przez anonimowość interlokutorów; w poczuciu nierozpoznania i bezkarności pozwalają sobie na bezczelność, wulgarność i ataki personalne²⁴. Terminem stosowanym przez psychologów na określenie takich zachowań jest internetowy efekt odhamowania. Polega on na braku odczuwania ograniczeń – „hamulców” charakterystycznych dla kontaktów bezpośrednich²⁵.

Zjawiskiem pokrewnym jest obniżenie progu agresji. Badacze zwracają uwagę na dużo większy niż w przypadku tradycyjnej rozmowy stopień zachowań agre-

²⁰ P. Wallace, *Psychologia Internetu*, op. cit., s. 20–21.

²¹ E. Goffman, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Warszawa 2000, s. 53–54.

²² P. Wallace, *Psychologia Internetu*, op. cit., s. 32.

²³ Za: D. Goleman, *Skąd się bierze agresja w Internecie?*, op. cit.

²⁴ O komunikacyjnych skutkach anonimowości w internecie zob. B. Taras, *Gall Anonim w Internecie, czyli o komunikacji incognito*, [w:] *Dialog a nowe media*, red. M. Kita, J. Grzenia, Katowice 2004.

²⁵ Za: D. Goleman, *Skąd się bierze agresja w Internecie?*, op. cit.

sywnych w internecie. Użytkownik internetu może negatywnie interpretować bodźce, które w innej sytuacji odebrałby jako neutralne²⁶. Z tego samego powodu reaguje też nieproporcjonalnie emocjonalnie w stosunku do sytuacji, staje się bardziej drażliwy, a jego poglądy radykalizują się:

12) marekggg 12.03.09, 16:00: *Maszynka do mielenia miesa. jezeli elektryczna,, to nawet w Corze, Carrefourze, Mediamarkcie lub VanDenborre. Mechaniczna – moze znajdziesz jakies sklepy w dzielnicach imigrantow, lub w Aachen, tam ja kupilem (Fleischwolf)*

Gość: – X – 12.03.09, 16:14: *W dzielnicach imigrantow, a ty kto do kor.. nedzy jestes? Tubylec??*

Gość: ktosia ma chwile 12.03.09, 16:26: *a cos Ty taki drazliwy?*

Z podobnych powodów ograniczone jest występowanie typowych dla konwersacji reguł grzecznościowych. Praktycznie nie występują zwroty okazywania szacunku i dystansu (pan, pani), pojawia się, ale nieobowiązkowo, pisownia zaimków duża literą, dużo rzadziej, niż wymagałaby tego rozmowa bezpośrednia, stosowane są podziękowania i przeprosiny.

W podsumowaniu tej części rozważań warto dodać, że procent negatywnych zjawisk w komunikacji interpersonalnej zapośredniczonej przez internet zmniejsza się wraz ze wzrostem poczucia związku rozmówcy ze swoim internetowym wizerunkiem oraz powstaniem poczucia tożsamości z internetową grupą rozmówców. Na forach dyskusyjnych, których użytkownicy mają stałe nicki (pseudonimy), często dochodzi do poszerzenia kontaktów o relacje pozaelektroniczne i pozawirtualne – wymianę zdjęć, rozmowy telefoniczne, spotkania bezpośrednie. Osoby te, mimo iż w trakcie forowej konwersacji nie widzą się, potrafią wyobrazić sobie wygląd i reakcję drugiej osoby, wykazują się empatią i tolerancją. Nieco przejawskrawionym świadectwem tego procesu są tak zwane towarzystwa wzajemnej adoracji, jak nazywa się grupy dobrze sobie znanych i lubiących się forowiczów, którzy uprawiają bardzo grzecznościową, opartą głównie na wzajemnym komplementowaniu konwersację.

Zmiana kontekstu i tematyki rozmów

Odniesienie do kontekstu możemy rozumieć i rozpatrywać na dwa sposoby: jako relację do bezpośredniego kontekstu sytuacyjnego (konsytuacji) oraz relację do wspólnej wiedzy uczestników zdarzenia komunikacyjnego.

Ze względu na brak wspólnoty przestrzennej nie występuje w rozmowach internetowych odniesienie do realnej wspólnej przestrzeni. Pojawia się natomiast nowa wspólna przestrzeń i sytuacja komunikacyjna – wirtualna. Do tej nowej przestrzeni zostają przeniesione mechanizmy komunikacyjne związane ze wskazywaniem w komunikacji elementów pozawerbalnych. Role takich wirtualnych deiksów pełnią przede wszystkim linki, czyli hipertekstualne odniesienia do innych przekazów istniejących w wirtualnym świecie, a także wstawione bezpośrednio w tekst zdjęcia czy obrazki. W sposób typowy z kolei dla pisanej odmiany języka pojawiają się odniesienia wewnątrztekstowe: *wyżej, niżej, wcześniej*.

Drugi typ kontekstu – wspólna wiedza – ujawnia się w wyborze tematów konwersacji oraz w samych wypowiedziach. Znany slogan Marshalla McLuhana

²⁶ P. Wallace, *Psychologia Internetu*, op. cit., s. 155.

– internet jako globalna wioska – odnosi się między innymi do tego, iż w cyberprzestrzeni jest większe prawdopodobieństwo odszukania osób o podobnych do nas zainteresowaniach i poglądach niż w rzeczywistym otoczeniu. Użytkownicy internetu tworzą grupy społeczne nie w oparciu o wspólnotę terytorialną, ale mentalną. Dzięki temu konwersacja dużo częściej niż w rzeczywistości pozawirtualnej towarzyszy rozmowie specjalistycznej i fachowej.

Inna zauważalna zmiana w stosunku to realnej rozmowy jeszcze raz kieruje naszą uwagę na anonimowość tego środowiska, brak kontaktu bezpośredniego i wynikające z tego poczucie wolności. W takich warunkach łatwiej o zwierzenia intymne i wypowiedzi dotyczące obyczajowego, kulturowego czy religijnego tabu, a więc tematyki rzadko występującej w typowej konwersacji bezpośredniej.

Nowa – stara konwersacja?

Mówiąc o cechach konwersacji na forum internetowym, z oczywistych względów mam na myśli pewien prototyp. Nawet jednak w obrębie tego prototypu znaleźć się powinna zmienna związana ze stopniem życia i związku z grupą w obrębie danego forum. Ujmując tę zmienną biegunowo – im bardziej anonimowe i przypadkowe relacje łączą rozmówców, tym więcej w takiej rozmowie omówionych wcześniej negatywnych cech konwersacji internetowej. Z kolei im bardziej długotrwałe i bliższe związki łączą rozmówców, tym mniejsze znaczenie ma negatywny wpływ kanału komunikacji, a większy – korzyści z nowych możliwości kontaktu. Komunikacja internetowa podejmowana z pozytywnym nastawieniem stara się stworzyć odpowiednik konwersacji tradycyjnej, naśladuje rzeczywistą sytuację komunikacyjną. Mimo wpływu, jaki nowe medium miało na strukturę i tematykę konwersacji, potrzeba związków międzyludzkich wydaje się skutkować eliminacją negatywnych jego skutków. Niektóre ubytki tej formy komunikacji (brak kontaktu bezpośredniego, komunikacji niewerbalnej, możliwości weryfikacji przekazu) udaje się rekompensować, w zamian za inne tworzy się nowe sposoby realizacji funkcji komunikacyjno-psychologicznych. Konwersacja internetowa daje natomiast rozmówcom nowe, atrakcyjne możliwości: łatwiej o znalezienie osoby o podobnych poglądach, przeszkody nie stanowią ograniczenia przestrzenne i czasowe, ułatwieniem dla pamięci rozmówców jest archiwizacja historii rozmów, a formę wygodnych, hipertekstualnych deiks pełni linki odsyłające do tekstów, zdjęć, filmów czy muzyki.

The Principles of Conversation in the Internet Forum: Tradition versus Innovation

Abstract

The subject discussed in the article is the conversation in the Internet forum, understood as free exchange among many participants serving no practical purpose. The corpus of conversations comes from gazeta.pl Internet forum. After briefly discussing terminological issues, the author presents specific features of the Internet communication, focusing on these characteristics which lead to the modification of standard conversational principles. Then, individual elements of the communication process featuring in the corpus are analyzed and evaluated in terms of the degree of their resemblance to offline exchanges and their potential to introduce a new dimension to communication, absent from face to face interaction.